

TEATR LUDOWY



MAŁY KSIĄŻĘ

Antoine de Saint-Exupéry

MAŁY KSIĄŻĘ

TŁUMACZENIE:

Henryk Woźniakowski

REŻYSERIA:

Eva Rysová

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY:

Justyna Elminowska

MUZYKA:

Marcin Oleś

REŻYSERIA ŚWIATŁA:

Karolina Gębska

Obsada:

MAŁY KSIĄŻĘ

Maria Chojnacka

MAŁY KSIĄŻĘ

Małgorzata Kochan

MAŁY KSIĄŻĘ

Iwona Sitkowska

RÓŻA

Roksana Lewak

PILOT

Ryszard Starosta

WĄŻ, LIS

Piotr Pilitowski

ASYSTENT REŻYSERA

Ryszard Starosta

INSPICJENTKA:

Martyna Rezner

406. Premiera Teatru Ludowego

TIM/Scena Kolorowa

18 października 2024


Składamy podziękowania Dyrekcji Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie za wypożyczenie rekwizytu do spektaklu.

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego





DOROŚLI NIGDY NIE POTRAFIĄ SAMI ZROZUMIEĆ...


„Dorośli nigdy nie potrafią sami zrozumieć. A dzieci bardzo męczą konieczność stałego objaśniania” – powiedział Mały Książę. Tego stwierdzenia tłumaczyć nie trzeba nikomu.

MAŁY KSIĄŻĘ to książka o świecie widzianym oczami dziecka, które rozumie więcej niż dorośli. Określana jest, jako baśń filozoficzna, ponieważ zawiera wątki o dorastaniu do wiernej miłości, do prawdziwej przyjaźni i odpowiedzialności za drugiego człowieka.

Do dziś sprzedano 145 milionów egzemplarzy tej baśni i choć jest to opowieść przetłumaczona na 270 języków i dialektów, to najważniejsze, że jest zrozumiała dla dwóch głównych odbiorców: dziecięcego i dorosłego. MAŁEGO KSIĘCIA lubią dorośli, bo odnajdują swój świat i problemy w zastosowanej tam metaforze. Dzieci natomiast odbierają książkę dosłownie. Wszystko dlatego, że jak mawiał Mały Książę „Dobrze widzi się tylko sercem; najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. Okazuje się więc, że można czytać tę samą książkę a rozumieć ją zupełnie inaczej.

Warto wiedzieć, że język polski jest pierwszym po angielskim, językiem na świecie, na który przełożono MAŁEGO KSIĘCIA. Książka ukazała się bowiem nakładem Spółdzielni Wydawniczej Płomień w tłumaczeniu Marty Malickiej już dwa lata po zakończeniu wojny w 1947 r.





MAŁY KSIĄŻĘ. OPOWIEŚĆ O ROZRACHUNKU Z SAMYM SOBĄ

MAŁY KSIĄŻĘ to pozornie książka dla dzieci, bo jest to tylko gra autora – napisał francuski recenzent najsłynniejszego dzieła Antoine’a de Saint-Exupéry’ego.

Niezwykłe spotkanie na pustyni

Zasadnicza fabuła MAŁEGO KSIĘCIA rozgrywa się na pustyni. Pilot, który zmuszony jest do awaryjnego lądowania na pustyni spotyka Małego Księcia. To niesłychanie ważne spotkanie staje się rodzajem wewnętrznego rozrachunku narratora, dialogu z samym sobą.

Pustynia zawsze miała wielorakie znaczenia, kojarzona była z różnymi symbolami. Tak jest i w przypadku książki Antoine’a de Saint-Exupéry’ego. Tym podstawowym jest samotność człowieka. Pustynia to jest miejsce, gdzie człowiek staje twarzą w twarz ze śmiercią, ze swoimi słabościami, ze wszystkimi lękami, ułomnościami.

Można zatem powiedzieć, że w MAŁYM KSIĘCIU autor stawia czytelnikowi pytania o sens życia, sens poznania i dojrzewania.

Prawda o samym sobie

Jak rozumieć to niezwykle spotkanie narratora i Małego Księcia? Różne były tutaj próby interpretacji. Często, w takiej warstwie powierzchownej mówiło się, że jest to przybysz z innej planety, czyli, że mamy do czynienia z jakimś niby ufoludkiem. Niektórzy interpretowali tę postać dosłownie, czyli jako dziecko, które zadaje elementarne, podstawowe pytania o miłość, przyjaźń, porządek życia, porządek wartości.

Myślę jednak, że tak naprawdę Mały Książę to personifikacja, uosobienie stanów wewnętrznych bohatera książki. Czasem przecież tak jest, że nasze stany wewnętrzne, to co przeżywamy, artyści wyrażają poprzez wykreowanie jakiejś postaci, która ten nasz głos wewnętrzny reprezentuje.

Dojrzewanie do śmierci

Saint-Exupéry pokazuje, że prawdziwym sensem życia człowieka jest dojrzewanie do śmierci. Jest to przesłanie, które można by zinterpretować w sposób skrajnie tragiczny, ale ono tak naprawdę jest budujące, piękne i mądre, bo pod koniec swego życia człowiek wraca do źródeł, wraca do początków, ale wraca jako ktoś inny.

I tu nie chodzi o to, że człowiek na starość dziecinnieje. Chodzi o to, że zaczyna dostrzegać w otaczającym świecie ten ład, który widział, będąc małym dzieckiem.

MAŁY KSIĄŻĘ jest pozycją szczególną również w twórczości Exupéry'ego. To jedyna książka, której nadał formę baśni i którą sam zilustrował. Pod warstwą bajkowej fabuły autor chciał zwrócić uwagę na prawdy uniwersalne. Zresztą w dedykacji dla Léona Wertha napisał: „Dedykuję tę książkę swemu przyjacielowi, gdy był małym chłopcem”.



ANTOINE DE SAINT-EXUPÉRY

Czym dla nas była pustynia?

Tym, co się w nas rodziło, tym, co odkrywaliśmy w sobie.

Zastanawiałem się nad swoją sytuacją: byłem zagubiony na pustyni i zagrożony zewsząd, absolutnie nagi między piaskiem a gwiazdami, oddalony od biegunów mojego życia nadmiarem milczenia. Wiedziałem bowiem, że trzeba by mi było, tygodni, miesięcy, żeby do nich dotrzeć, jeżeli żaden samolot mnie nie odnajdzie i jeżeli Maurowie nie zamordują jutro. Tutaj byłem wyzuty ze wszystkiego. Byłem tylko śmiertelną istotą zbłąkaną między piaskiem a gwiazdami, świadomą jedynie słodyczy oddychania...

Okazało się jednak, że jestem pełen snów.

Przyszły do mnie bezgłośnie jak wody źródlane i nie od razu zrozumiałem słodycz, która mnie ogarniała, nie było głosów ani obrazów, ale poczucie czyjejś obecności, czyjejś przyjaźni bardzo bliskiej i już na poły odgadnionej. Potem zrozumiałem, zamknąłem oczy i poddałem się czarodziejskim magiom pamięci.

ZIEMIA PLANETA LUDZI
Przekł. Wiera i Zbigniew Bienkowscy

Ponieważ zaś pustynia sama w sobie nie przedstawia żadnego bogactwa dotykalnego, ponieważ na pustyni nie ma nic do zobaczenia ani do usłyszenia, a mimo to życie wewnętrzne zamiast słabnąć – właśnie tam się potęguje, trzeba uznać, że człowiek jest ożywiany przede wszystkim przez przyciągania niewidzialne. Człowiekiem kieruje Duch. Na pustyni wart jestem tyle, ile są warte moje bóstwa.

LIST DO ZAKŁADNIKA
Przekł. Anna Cierniakówna



...znam samotność. Trzy lata pustyni dobrze nauczyły mnie smaku samotności. Tam nie to jest przerażające, że młodość przemija w krajobrazie mineralnym, ale, że gdzieś cały świat się starzeje. Drzewa wydały już owoce, pola obrodziły zbożem, kobiety już są piękne. Ale lato mija i trzeba by się spieszyć z powrotem... Ale lato mija, a odległość nie maleje... I dobra ziemi sypią się przez palce jak pył wydm piaskowych.

ZIEMIA PLANETA LUDZI
Przekł. Wiera i Zbigniew Bieńkowski

Jakąż przestrzeń wytwarza między ludźmi ich życie duchowe! Marzenie dziewczyny oddała ją ode mnie: jak się do niej zbliżyć? Cóż mogę wiedzieć o dziewczynie, która ze spuszczonej oczyma wraca wolnym krokiem do domu i uśmiecha się do siebie, już pełna uroczych wybiegów i kłamstw? Z myśli, głosu i niedomówień kochanka zdołała zbudować sobie królestwo i odtąd wszyscy prócz niego są dla niej barbarzyńcami. Czuję, że – zamknięta w swojej tajemnicy, swoich zwyczajach i rozśpiewanych wspomnieniach – jest bardziej daleka ode mnie, niż gdyby mieszkała na innej planecie. Urodzona wczoraj z wulkanów, trawników i soli mórz, dzisiaj jest już na pół boska.

ZIEMIA PLANETA LUDZI
Przekł. Wiera i Zbigniew Bieńkowski

Nie poznajemy jej. Miłość, o której zwykle myślimy, że jest czymś bardziej patetycznym i burzliwym. Ale to jest właśnie miłość prawdziwa: sieć powiązań, dzięki którym dojrzewa człowiek.

LIST DO ZAKŁADNIKA
Przekł. Anna Cierniakówna



ANTOINE DE SAINT-EXUPERY: „ŻEBY PISAĆ, TRZEBA ŻYĆ”

– Nie cierpię ludzi, którzy piszą dla zabawy, szukają efektów, trzeba mieć po prostu coś do powiedzenia – mawiał Antoine de Saint-Exupéry.

Exupéry jest rzadkim przykładem pisarza, którego twórczość nie wykracza poza zapis autobiograficzny. Jego dzieło jest odbiciem jego życia, zwarte, skonstruowane z samych spraw ostatecznych. A te dzieją się w konkretnych czasach, w 30. latach XX wieku.

Rozległość zainteresowań francuskiego pisarza wydaje się być nieprawdopodobna. Bez trudu mógł on rozważać zagadnienia z dziedziny biologii, genetyki, fizyki, znał teorię kwantów i teorię względności, orientował się w astronomii, socjologii, malarstwie i muzyce. W wolnych chwilach zajmował się matematyką. Pracował nad wynalazkami technicznymi z zakresu pilotażu, na które otrzymał patenty.

„Gdyby to samo pisał ktoś inny, np. ktoś kto siedzi w przytulnym wnętrzu za biurkiem i głowiący się nad zbawieniem ludzi, zalecający im męstwo, ofiarność oraz solidarność, to ta egzaltacja, to poetyzowanie, to wszystko mogło by być nie do zniesienia, gdyby nie było zaświadczone własną biografią pisarza” – pisała Anna Bukowska



ANTOINE DE SAINT-EXUPERY I JEGO MAŁY KSIĄŻĘ: FAKTY, KTÓRE POWINNIŚCIE ZNAĆ

1.

MAŁY KSIĄŻĘ to trzecia najpoczytniejsza powieść na świecie. Do dnia dzisiejszego sprzedano się ponad 145 milionów egzemplarzy książki. Wyprzedzają ją jedynie *OPOWIEŚĆ O DWÓCH MIASTACH* Dickensa (ok. 200 milionów egzemplarzy) i *WŁADCA PIERŚCIENI* Tolkiena (ok. 150 milionów egz.). Mimo że od premiery *MAŁEGO KSIĘCIA* minęło już 80 lat, każdego roku czytelnicy kupują w księgarniach kolejny milion książek. To jednak nie koniec rekordów, jakie można przypisać książce Antoine'a de Saint-Exupéry'ego. *MAŁEGO KSIĘCIA* przetłumaczono na 270 języków i dialektów, co czyni ją najczęściej tłumaczonym dziełem literatury światowej zaraz za Biblią. Na rynek wypuszczono również ponad 400 licencjonowanych produktów związanych z *MAŁYM KSIĘCIEM*, włącznie z damskimi butami.

2.

MAŁY KSIĄŻĘ zainspirowany był wypadkiem lotniczym na Saharze, z którego autor cudem uszedł z życiem. 30 grudnia 1935 roku Saint-Exupéry, zawodowy pilot, wraz z nawigatorem André Prévotem rozbili się samolotem na Pustyni Libijskiej na Saharze podczas próby pobicia rekordu prędkości na trasie Paryż-Sajgon. Posiadając jedynie termos słodkiej kawy, trochę winogron i pomarańcze, mężczyźni znaleźli się o krok od śmierci. Zaczęli już widzieć miraż, które przerodziły się w bardziej intensywne halucynacje. Byli do tego stopnia odwodnieni, że zupełnie przestali się pocić. Czwartego dnia, ledwo żywych i wyschniętych na wiór, odnalazła ich karawana Beduinów. Uważa się, że wydarzenie to zainspirowało Saint-Exupéry'ego do napisania książki, gdyż zostało później umieszczone w fabule *MAŁEGO KSIĘCIA*.



3.

Autor napisał MAŁEGO KSIĘCIA podczas dwuipółletniej emigracji w Ameryce. Do Stanów Zjednoczonych pisarz udał się po kapitulacji Francji w 1940 roku i oddaniu przez rząd francuski władzy nazistom. Chciał przekonać Amerykanów do ataku na Niemcy. Początkowo myślał, że jego pobyt potrwa co najwyżej miesiąc lub dwa, ostatecznie okres ten wydłużył się do dwudziestu siedmiu miesięcy.

4.

W trakcie pobytu w USA Saint-Exupéry nie dał się namówić do nauczenia i wypowiedzenia choćby jednego zdania po angielsku. Idąc na zakupy, zawsze więc zabierał ze sobą przyjaciół, którzy mieli służyć za tłumaczy. Pisarz do tego stopnia był nieustępliwy w tym względzie, że przechodząc przypadkiem ulicą i widząc na wystawie sklepu krawat, który mu się spodobał, wchodził do środka i dzwonił do znajomego, aby wyjaśnił stojącemu obok sprzedawcy, co chce kupić. Podobne historie powtarzały się nawet u lekarza.

5.

Książka dla dzieci miała stanowić rodzaj terapii dla pisarza. W owym czasie Saint-Exupéry borykał się ze stresem i problemami zdrowotnymi. Stresów dostarczała głównie żona i krytyka ze strony Francuzów, którzy oczekiwali, że opowie się za jednym ze stronnictw politycznych. Problemy ze zdrowiem ciągnęły się od pewnego wypadku lotniczego sprzed kilkunastu lat i objawiały się najczęściej niespodziewanymi napadami wysokiej gorączki. Z pomocą przyszła żona amerykańskiego wydawcy pisarza, Elizabeth Reynal. Pamiętając o małej figurce, którą autor ozdabiał marginesy listów i rękopisów, zasugerowała, że napisanie książki dla dzieci z wykorzystaniem tej postaci mogłoby sprawić mu dużo przyjemności.



6.

Saint-Exupéry pisał „Małego Księcia” późną nocą, bo właśnie wtedy rozsadzała go energia. Pomagał sobie kawą i coca-colą, przez co oryginalny rękopis znajdujący się obecnie w zbiorach Muzeum i Biblioteki Morgana na Manhattanie w Nowym Jorku jest obficie poznaczony plamami. Pisarz potrafił budzić swoich domowników, kochanki, tłumacza czy przyjaciół i czytać im w środku nocy fragmenty, które właśnie napisał. Czasem były to jedynie nowe, poprawione wersje tekstu, z którym obdzwaniał wszystkich noc wcześniej. Wszelkie opory nie przynosiły żadnego skutku, Saint-Exupéry musiał swoje przeczytać, nie bacząc na fakt, że rozmówca po drugiej stronie słuchawki pogrążony jest w półśnie.

7.

MAŁY KSIĄŻĘ to ostatnia powieść pisarza, napisana nieco ponad rok przed zaginięciem. Tydzień po premierze książki Saint-Exupéry pożegnał żonę i kochankę, a następnie wyjechał do francuskiej bazy lotniczej w Afryce Północnej, chcąc służyć pomocą jako pilot podczas działań wojennych. 31 lipca 1944 roku, wykonując misję obfotografowania niemieckich wojsk koło Lyonu, samolot pisarza zaginał w nieznanach okolicznościach. Przez wiele lat jego los był nieznany.

8.

Odnaleziona po latach bransoletka Saint-Exupéry'ego pozwoliła przybliżyć miejsce i okoliczności tragedii. Krążyły różne teorie na temat miejsca i przyczyn śmierci pisarza. Do zestrzeżenia jego samolotu przyznało się po wojnie przynajmniej dwóch pilotów niemieckich myśliwców. Przełom nastąpił jednak dopiero we wrześniu 1998 roku, kiedy Jean-Claude Bianco, rybak z Marsylii, wypłynął na połów w okolice archipelagu Riou. Nad ranem znalazł w sieci przedmiot obrosnięty skamienieliną. Zauważył pobłyskujący fragment, więc odłupał skorupę i zobaczył męską bransoletkę z imieniem i nazwiskiem pisarza. Poniżej widniało też imię jego żony oraz adres amerykańskiego wydawcy MAŁEGO KSIĘCIA. Niektórzy kwestionowali jej autentyczność, twierdząc, że znajdowała się zbyt daleko od zamierzonego toru lotu. Jednak w maju 2000 roku pletwonurek Luc Vanrell odnalazł niedaleko miejsca, gdzie wyłowiono wcześniej bransoletę, szczątki samolotu rozrzucone na tysiącach metrów kwadratowych morskiego dna. Chociaż nigdy oficjalnie nie potwierdzono odnalezienia ciała pisarza, bransoletka i szczątki samolotu znajdowały się w promieniu około 80 kilometrów od nadmorskiej miejscowości Carqueiranne, gdzie na początku sierpnia 1944 roku morze wyrzuciło na brzeg niezidentyfikowane ciało francuskiego pilota, które mieszkańcy pochowali anonimowo na pobliskim cmentarzu.



TEATR LUDOWY



TEATR LUDOWY

Osiedle Teatralne 34, 31-948 Kraków

teatr@ludowy.pl • www.ludowy.pl

facebook.com/teatrludowy

instagram.com/teatr_ludowy

TEATRALNY INSTYTUT MŁODYCH/SCENA KOLOROWA

Osiedle Teatralne 23, Kraków

Kasa biletowa czynna 2 godz. przed rozpoczęciem spektaklu.

rezerwacja@ludowy

Dyrektor: Małgorzata Bogajewska

Zastępca dyrektora: Jerzy Fedorowicz jr.

Główny księgowy: Piotr Ruszkowski

Kierownik literacki: Katarzyna Dudek

Sekretarz literacki: Maria Klotzer, Magdalena Zarębska

Koordinacja pracy artystycznej: Katarzyna Kolanowska

Promocja i reklama: Beata Strama, Anna Ryś

Kierownik Biura Obsługi Widza: Ewa Skoczylas-Tkacz

Kierownik techniczny: Michał Ruszkowski

Światła: Magdalena Łyko

Akustyka: Bartłomiej Pełka

Charakteryzacja: Katarzyna Pikul

Montażysta: Adrian Gorczyca

Kierownik pracowni krawieckiej: Iwona Gawet

Garderobiana: Magdalena Bardo-Brożek

Redakcja programu: Maria Klotzer

Autor zdjęć: Jeremi Astaszow

Opracowanie graficzne: Jepe Oyen



Mecenas
Teatralnego
Instytutu Młodych:

